

Tassack, Atak Skorpiona (ft. Lech Roch Pawlak)

Nawijam jak żmija
Uderzyłem kija
Bo ty jesteś ku*wa pijak
Jesteś z Iraku ziomal, a
Moja chwała ciebie ku*wa ci*ko rozpie*dala
Moja chwała jest jak korona skorpiona
Rznięła ciebie dzisiaj Ilona
Przy niej możesz sobie dzisiaj skonać
No bo ja tu jestem Conan
A ty ku*wa się nie przekonasz
Nie rób tego co ja nie dokonasz
Bo ty jesteś bardzo mały
Gonia cię ku*wa pedały Michały
Ciebie pchały ku*wa rano i wieczorem
Wtedy wciągałeś se nosem ku*wa worek
To był wtorek, a nie środa
Wtedy yo, ku*wa, robiłeś loda

Lech z buta rozpie*dala drzwi
Zrób to głośniej, niech rozje*ie ci ryj
Słoik dzemu już dawno zjedzony
Dlatego przyciągamy wściekle krowy

Tasak ostry jak widły
Kombajnem rozjeżdżamy wszystkie pi*dy
Wena zawsze jest King Konga
Twoja stara gra w ping-ponga

Dzisiaj skorpion wam wszystkim luje
Napluje bo mówisz, że jest chu*em
Ale ku*wa ma koronę
Wtedy ku*wa rozpie*dolę
Cię, ku*wa w łeb
Bo ty dałeś mi dziś chleb
Jesteś kiep, idź na sklep
I się jeb
Okay

A jeżeli nie posłuchasz
To się zaraz wypie*dolisz
I poczujesz całą studnię
Która będzie pełna soli
Ziom, idź kup se kartofla
Wsadź se w dziób
Jesteś czub, no i dup
Mówi lud mój

Lech z buta rozpie*dala drzwi
Zrób to głośniej, niech rozje*ie ci ryj
Słoik dzemu już dawno zjedzony
Dlatego przyciągamy wściekle krowy

Tasak ostry jak widły
Kombajnem rozjeżdżamy wszystkie pi*dy
Wena zawsze jest King Konga
Twoja stara gra w ping-ponga

Lech z buta rozpie*dala drzwi
Zrób to głośniej, niech rozje*ie ci ryj
Słoik dzemu już dawno zjedzony
Dlatego przyciągamy wściekle krowy

Tasak ostry jak widły
Kombajnem rozjeżdżamy wszystkie pi*dy

Wena zawsze jest King Konga
Twoja stara gra w ping-ponga

Mam dziś humorek
Bo środa a nie wtorek
Za godzinę będę miał worek
Bo lolek weźmie go zapakuje
Każdy ziom obok jest chu*em
Ja na każdego dziś pluję
No bo jestem lujem

Mam flaszki dwie
Nie podzielę się, ch*j nie
Bo ja jestem sęp
No i je*ię, ę
Ziom zawaj mi swój dom
Bo cię je*nie mój ton
O!